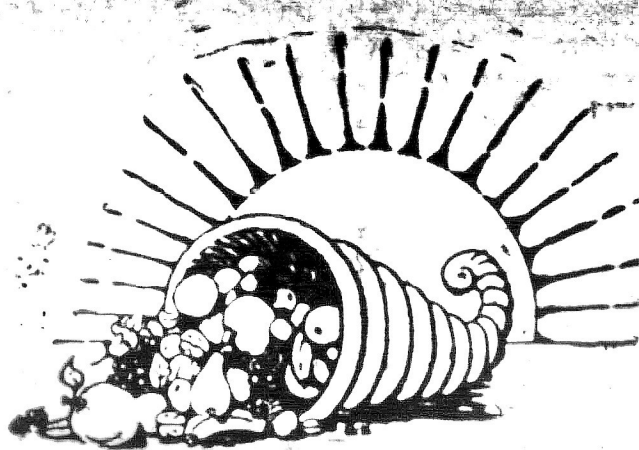


NOWY ŚWIAT
published
Daily and Sunday
Main Office:
424 E. 9th St., N. Y.

NOWY ŚWIAT



"Nowy Świat" jest pismem poświęconem sprawom społeczno-politycznym i ekonomicznym polskim na wychodźstwie.

Single Copy 2c. THE POLISH MORNING WORLD Pojedynczy numer 2ct.
Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of October 6, 1917, on file at the Post Office of New York.—By order of the President, A. S. BURLESON, Postmaster General.
NO. 141. NEW YORK, N. Y., Sobota, dnia 22-go Maja (Saturday May 22nd), 1920. ROK (VOL.) XXIII.

POLACY POWSTRZYMAŁI OFENZYWĘ BOLSZEWICKĄ

**HOLANDJA USTANOWIŁA LI-
NJĘ ŚMIERCI NA SWOICH
GRANICACH.**

Żaden niepożądany cudzoziemiec nie będzie mógł się przedostać do Holandji.

HAGA, 20 maja. — Rząd holenderski ustanowił na całej przestrzeni swoich granic tak zwaną linię śmierci i żaden cudzoziemiec nie będzie mógł obecnie przedostać się do Holandji. Ktokolwiek usiłowałby przekroczyć linię śmierci, będzie wezwany do zatrzymania, a w razie nie zatrzymania się, będzie zastrzelony. Jedyną komunikacją z krajami zagranicznymi, będzie się odbywać jak podeszawszy do granicy wojny przez główne punkty komunikacyjne, położone na głównych drogach komunikacyjnych.

Zarządzenia te rząd holenderski przedsięwziął w tym celu, aby zapobiedz przedostawianiu się do Holandji podejrzanym osobom cudzoziemskim, szczególnie bolszewikom niemieckim z krajów nadreńskich. Cała graniczna straż holenderska została zreorganizowana — szczególnie odnośnie zarządzeń na komorach celnych i rewizji paszportowych. Rząd holenderski przekonał się, że w tym roku liderzy rosyjskich i niemieckich bolszewików byli w ścisłym porozumieniu z przywódcami skrajnych holenderskich socjalistów i nawet zorganizowali w Amsterdamie główne biuro dla działań bolszewickich na cały świat, które miało stanowić punkt zborny dla bolszewickich agitatorów wszystkich krajów, w celu wymiany spostrzeżeń i przeglądu dokonanych działań agitacyjnych.

**REWOLUCJA W MEKSYKU
ZBLIŻA SIĘ KU KONCOWI.**

Nowy rząd przywraca porządek.

VERA CRUZ, 21 maja. — Carranza przestał już być przeciwnikiem dla zwycięskiej rewolucji meksykańskiej. Wojska jego rozbiły, a on sam szuka ocalenia w niedostępnych górach. Przywódcy zwycięskiej rewolucji, organizują nowy rząd i przywracają szybko porządek. Pierwszą rzeczą, której dokonał nowy rząd, było naznaczenie nowych gubernatorów dla wszystkich stanów meksykańskich i rozpisanie wyborów do nowego kongresu meksykańskiego. Nowy tymczasowy rząd rewolucyjny, zdaje się, pragnie zaprowadzić postępowe metody rządzenia. Ogłoszono, że wszyscy obywatele meksykańscy będą równo jak i cudzoziemcy, będą mieli zapewnione bezpieczeństwo życia i mienia i powinni się oddawać codziennym swoim zajęciom z całym spokojem i zaufaniem; że rząd otoczy ich opieką. Komunikacja kolejowa pomiędzy Vera Cruz a miastem Mexico City, została przywrócona na nowo. Na innych liniach kolejowych zostanie również przywrócona wkrótce komunikacja i podobnie powinni korzystać z całej swobody ze wszystkich udogodnień komunikacyjnych, ponieważ teraz im nie będą zagrażać kupy bandytów, które za czasów rządu Carranza napadały na wszystkie linie kolejowe. Połączenie telegraficzne zostało przywrócone w całym Meksyku oraz z całym światem wewnętrznym.

**BOLSZEWICY PANAMI WY-
BRZEŻY PERSKICH NAD MO-
RZEM KASPIJSKIM.**

LONDYN, 21 maja. — Trzynaście wojennych okrętów bolszewickich ukazało się na wodach portu Enzeli i rozpoczęło bombardowanie portu rano 19 maja, jak donosi wiadomość nadesłana z Teheranu, stolicy Persji do londyńskiego „Times”. Poseł załogi portu Enzeli, wysłany w małej łodzi, w celu dowiedzenia się czego sobie życzą okręty bolszewickie, był ostrzeliwany, prawdopodobnie bolszewickie okręty nie zauważyły białej chorągwy powiawiającej na przodzie łodzi.

Poseł perski w towarzystwie oficera angielskiego, udał się na bolszewicki okręt admirałski i do wiadomości, że bolszewicy żądają poddania się im portu perskiego z tego powodu, że w nim znajdują się okręty i żołnierze gen. Denikina i jeżeli port nie podda się bolszewikom, to bolszewicy nie mają żadnych wrogich zamiarów względem rządu perskiego, albo przeciw wojskom angielskim, stojącym załogą w Enzeli, a także gotowi są dać zapewnienie bezpieczeństwa życia dla rozbrojonych żołnierzy gen. Denikina. Dowódcy bolszewicy oświadczyli posłowi perskiemu, że przyszłość portu Enzeli będzie załatwiona przez rząd bolszewicki w porozumieniu z Anglią.

**GWAŁTOWNE RZĄDY BOLSZE-
WIKÓW W BAKU.**

LONDYN, 21 maja. — Prywatne wiadomości, jakie nadeszły z Baku, donoszą, że wojska bolszewickie po zajęciu tego miasta, uprawiają rząd strasznego terroru. — Bolszewicy ogłosili ludności miasta, że wszelkie usiłowania mające na celu obalenie rządu bolszewickiego, będą karane śmiercią przez powieszenie, albo dożywotniemi więzieniem tych, którzy mieli jakkolwiek styczność ze spiskowcami.

Admirał Sergejew, dowódca floty gen. Denikina, na morzu Kaspijskim, i wielu innych oficerów, którzy się dostali do niewoli bolszewickiej, zostali powieszeni na rozkaz władz bolszewickich w Baku.

**NOWY GABINET WŁOSKI ZO-
STAŁ UTWORZONY.**

LONDYN, 21 maja. — Premier Fr. Nitti powołany przez króla Emanuela z powrotem na stanowisko premiera utworzył nowy włoski gabinet, przy poparciu włoskiej partii ludowej, w której przeważające wpływy posiadają katolicy, jak donosi wiadomość nadesłana do londyńskiego pisma „Times”. Skład nowego gabinetu włoskiego jest następujący: Fr. Nitti, premier i minister spraw zagranicznych; W. Scialoja, minister spraw wewnętrznych; M. Bonomi, minister wojny; Admirał Seechi, minister floty; M. Nava, minister robót publicznych; M. Torre, minister wyznań i oświaty; M. Schanzer, minister finansów. Inne teki ministerjalne otrzymali ministrowie Alesio, Bertini, Miceli i Fera.

**POLACY I POLKI POPIERAJĄ
POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ —
POLSKĄ.**

P. P. P. DO TOWARZYSTW, ORGANIZACJI, ZRZESZEŃ I CAŁEJ POLONJI W NEW YORKU!

RODACY!

Stosownie do zleceń i wskazań Biura Głównego Polskiej Pożyczki Państwowej w Waszyngtonie, z dniem dzisiejszym rozpoczynamy w New Yorku kampanję sprzedaży obligacji rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Uroczysta to i wielka chwila dla wychodźstwa.

Komitet Polskiej Pożyczki Państwowej w New Yorku, apeluje do całej Polonji, aby dzień dzisiejszy zmanifestowała wywieszeniem barw narodowych: polskich i amerykańskich.

Na wszystkich wiecach, zebraniach i zabawkach, powinny być wygłoszone odpowiednie mowy agitacyjne i zbierane podpisy na kupno obligacji pożyczkowych.

Kampanja trwać będzie od 22-go Maja do 15-go Czerwca.

Od dnia dzisiejszego cała energia nasza i wola, musi być skupiona dla jednego celu — zapewnienia pożyczce całkowitego powodzenia.

Cała Polonja, każdy Polak i Polka stanąć muszą do współpracy.

Zwracamy się przede wszystkim do towarzystw, zrzeszeń i organizacji, aby wypełniły szczerze i święcie obowiązek względem Polski.

Niech dołożą starań, aby każdy członek zakupił obligacje. Jeżeli nie może gotówką, należy ułatwić mu nabycie obligacji na częściowe spłaty.

Zwracamy się również do właścicieli polskich przedsiębiorstw i pracujących rodaków.

Pierwsi powinni pomagać w kampanji agitacją i ułatwieniem swoim pracującym nabycie obligacji rządu polskiego. Ci zaś rodacy, którzy pracują w fabrykach i innych przedsiębiorstwach nie polskich, niech sami zwrócą się do pracodawców, sprawę im wyjaśnią i skłonią do wzięcia udziału w pożyczce. Komitet sam nie może wszędzie dotrzeć. Każda przeto pomoc, chociażby tylko w postaci informacji, jest cenna i pożądana.

ODEZWA DO POLEK.

W uruchomieniu wszystkich sił Wychodźstwa, aby godnie odpowiedzieć na wezwanie Ojczyzny i dać jej tytułem pożyczki nie 50, ale najmniej 250 milionów dolarów, Kobieta Polska z całą pewnością odegra rolę równie wybitną, jak we wszystkich, co się tu pomiędzy nami w latach ostatnich działo i cośmy na rzecz Polski czynili.

Wielką chlubą kiedyś pisać będzie historyk, że Polska na Amerykańskim Wychodźstwie nie pozwoliła się wyprzedzić Polsce na ziemi, czystej, bo poza gorliwą akcją ratunkową, w zbieraniu ofiar na głodnych, odzieży, szyciu bielizny itp., dostarczyła także znacznych stosunkowo oddziałów ochotniczek do Czerwonego i Białego Krzyża, Szarych Samarytanek i Pielęgniarek w szeregach amerykańskiej organizacji Y. W. C. A., które na frontach we Francji i w Polsce z pomocą i ulgą spieszyły i spieszą walczącemu żołnierzowi polskiemu.

Nie wątpimy ani na chwilę, że i teraz, gdy Rząd Polski poraz pierwszy wprost jaknaj-

dana. Pamiętajmy o tem, że nie wszyscy sami dobrowolnie się zgłoszą i obligacje kupią.

Trzeba do nich iść i przekonać, że udział w pożyczce jest ich powinnością i jednocześnie dobrym interesem.

Przedewszystkiem należy zwracać uwagę na interes. POŻYCZKA NIE JEST OFIARĄ, A TRANZAKCJĄ FINANSOWĄ — KORZYSTNĄ I PEWNĄ LOKATĄ PIENIEDZY.

RODACY!

Staniecie wszyscy do apelu. Zawieście na kolek prywaty i drobne rzeczy, wobec sprawy poważnej i wielkiej. Okażcie, że Polonja nowojorska spełni czynem, co przyrzeka słowami.

Zwracając się o wskazówki, informacje i zaoferowanie pomocy, do głównej kwatery Komitetu Polskiej Pożyczki Państwowej w New Yorku, która się mieści w DO-MU NARODOWYM, NA 8-jej ULICY pod nr. 19, (Dawniej Arlington Hall, St. Marks Place). Urzędnicy Komitetu będą na usługi w dniu i wieczory.

Spełnijcie obowiązek!

Pamiętajcie każdej chwili, że przystępujecie do wykonania rzeczy doniosłej wagi i znaczenia!

Nie ociągajcie się i nie odkładajcie kupna obligacji.

Kupujcie je zaraz, bez zwłoki.

Starajcie się, aby inni kupili. Od wspólnej i wytyżonej pracy zależy powodzenie pożyczki.

Polacy i Polki w New Yorku, do czynu!

Za Komitet Polskiej Pożyczki Państwowej w New Yorku:

Zarząd Wykonawczy: —
F. X. WAZETER, prezes.
B. POPIEL, wiceprezes (I).
K. SOLDAT, wiceprezes (II).
D. FEDEROWICZ, sekretarz.
A. MISIEWICZ, skarbnik.
J. LITWIN, zastępca skarbnika.
W. A. MAZUR, organizator.

EXTRA! OFENSYWA BOLSZEWICKICH WOJSK POWSTRZYMANA.

**Niemcy gotują się do uderzenia na Polskę z tyłu.
GROMADZĄ OGROMNE ZAPASY BRONI I AMUNICJI NA GÓRNYM ŚLĄSKU.**

WARSZAWA, 21 maja. — Na froncie Białorusi w okolicy Krzyżopola, wojska polskie przeszedły do kontrataku, zmusiły atakujące wojska bolszewickie do odwrotu na dziesięć i pół mili wstecz, jak ogłasza urzędowy komunikat głównego sztabu wojsk polskich, wydany dzisiaj.

Urzędowy komunikat stwierdza, że na froncie średniej Dźwiny, wojska polskie zostały rozbiite, gdy usiłowały przeprowadzić się na drugi brzeg rzeki.

Wojskowe władze polskie posiadają wiadomości, pochodzące z wiarygodnych źródeł, że pewne żywioły polityczne w Niemczech, zdecydowane są za wszelką cenę dostarczyć bolszewikom pomocy. Polskie wojsko otrzymują w dalszym ciągu wiadomości o planach niemieckich, mających na celu

**ANGLICY WSKAZUJĄ NA ST. ZJ. JAKO NA PRZYSZŁEGO
WROGA ANGLJI.**

LONDYN, 21 maja. — Pismo londyńskie, „John Bull” w artykule zatytułowanym „Stany Zjednoczone źródłem kłopotów” i w artykule pod tytułem: „Nasz przyszły nieprzyjaciel”, pisze:

„Na usilne prośby wielu wysoko postawionych osób, przez jakiś czas wstrzymywaliśmy się z roztrząsaniem sprawy ożębienia się stosunków spójnych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Anglią, ale ostatecznie nadszedł czas, gdy piszemy niezależnie i spełniając swoje obowiązki względem czytającej publiczności, musi zająć się tą sprawą i zastanowić się nad zmianami stosunku pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a narodem angielskim, które nie widzimy, albo lekceważyć byłoby zbrodnią przeciwko dobru publicznemu i dlatego trzeba stwierdzić, że jak Irlandja przestała być częścią Królestwa Wielkiej Brytanji, tak Stany Zjednoczone nie są więcej naszym sprzymierzeńcem, tembardziej przyjacielem w całym tego słowa znaczeniu.”

**W IRLANDJI ZABURZENIA
TRWAJĄ W DALSZYM
CIĄGU.**

LIMERICK, 21 maja. — Ostatniej nocy przyszło do poważnych zaburzeń w Limerick. W bitwie, jaka się wywiązała pomiędzy policją a cywilną ludnością, został zabity jeden mężczyzna, jedna kobieta i jedna dziewczyna. Po ulicach miasta patrolują oddziały konnej policji i żołnierzy. Do walki przyszło skutkiem zaatakowania „Masonic Temple” gdzie odbywało się zgromadzenie członków organizacji masońskiej przez wzburzoną ludność irlandzką.

lu przyjscie bolszewikom z pomocą. Ostatnia wiadomość donosi, że Niemcy gromadzą siły zbrojne na Średnim Śląsku, na granicy terytorium plebiscytowego. Prasa polska ogłosiła dzisiaj nadzwyczajną wiadomość, które donoszą, że na Śląsk Średni przyjechało 4000 policji granicznej.

**NIEMCY ŚLĄ WIELKIE ZAPASY
AMUNICJI NA GÓRNY
ŚLĄSKU.**

Od kilku tygodni niemieckie wojsko wojskowe ślą na Górny Śląsk wielkie ilości amunicji, którą przewożą ukrytą pod burakami. Polscy rzeczoznawcy wojskowi twierdzą, że Niemcy przez doprowadzenie tych wojsk na granicę Górno-Śląską, chcą zmusić rząd polski do odwołania części wojsk polskich z Ukrainy.

1,400,000 FRANCUZÓW ZABITYCH NA WOJNIE, A 1,100,000 RANNYCH.

PARYŻ, 21 maja. (Francuska depesza iskrowa). — Pierwszy dokładny i szczegółowy raport o stratach Francji w czasie wszechświatowej wojny, został ogłoszony dzisiaj przez kapitana Andrew Tardieu, który stwierdza, że Francja podczas wszechświatowej wojny zmobilizowała 8 milionów żołnierzy, z których 1,400,000 zostało zabitych na polu walki, a 800,000 zostało zupełnie kalekami, a 300,000 leż rannych. Czyli Francja straciła 57 procent mężczyzn pomiędzy 20 a 32 rokiem życia, mężczyzn najzdrowszych i najniebezpiecznych.

Odnosnie strat materialnych, kapitan Tardieu stwierdza, że we Francji zostało zburzonych 600,000 domów mieszkalnych i 75,000,000 akców ziemi uprawnej zniszczono do tego stopnia, że stała się obecnie niezdolna do użytku, zniszczonych zostało 3000 mil linii kolejowych i 25,000 mil dróg bitych; z kopalń większa połowa została zniszczona, albo ciężko uszkodzona. Z fabryk tkackich, które produkowały 95 procent wyrobów bawełnianych, zostały prawie wszystkie zniszczone, albo ciężko uszkodzone. Jedna trzecia część francuskiej floty handlowej została zatopiona przez niemieckie submaryny.

**WOJSKA BOLSZEWICKIE ZAJĘŁY
ALEKSANDROPOL W
ARMENJI.**

WASZYNGTON, 20 maja. — Wojska bolszewickie zajęły miasto Aleksandropol, bardzo ważny węzeł kolejowy w Armenji. Wojska armeńskie zajmują jeszcze miasta Cusbat, Karakala, jak donosi kierownik amerykańskiej misji ratunkowej na „Błiskim Wschodzie”, pułk. Haskell.

NOWY ŚWIAT

Nowy świat published daily by the Polish Daily „Nowy Świat” Inc.
W. Kopiczewska, Pres.
W. Białowicz, Editor.
Entered at New York, N. Y. Post office as second class mail matter.
Subscription Rates:
(Outside of New York City)
One Year \$4.50
Six Months 2.50
Three Months 1.25
New York City:
Annually \$3.75
Semi-annually 2.00
Quarterly 1.00
Diennik wydawany przez Spółkę Wydawniczą „Nowy Świat” Inc.
W. Kopiczewska, Pres.
W. Białowicz, Redaktor.
NOWY ŚWIAT
Prenumerata na prowincji:
Zwrotne \$4.50
Półroczna 2.50
Czwartelnicza 1.25
Prenumerata w New Yorku:
Zwrotne \$3.75
Półroczna 2.00
Czwartelnicza 1.00
Office: 414 N. 4th St., New York, N. Y.
Tel.: Orchard 2873.
Redakcja za ogłoszenia nie odpowiada.
Rekopisów nie zwraca.
Zmiana adresu 10 centów.

NOWY ŚWIAT

Prenumerata na prowincji:
Zwrotne \$4.50
Półroczna 2.50
Czwartelnicza 1.25
Prenumerata w New Yorku:
Zwrotne \$3.75
Półroczna 2.00
Czwartelnicza 1.00
Office: 414 N. 4th St., New York, N. Y.
Tel.: Orchard 2873.
Redakcja za ogłoszenia nie odpowiada.
Rekopisów nie zwraca.
Zmiana adresu 10 centów.

Z CHWILI

H. P. Davison, przewodniczący ciału dyrektorów Ligi stowarzyszenia Czerwonego Krzyża na generalnej konferencji kościoła Metodysko - episkopalnego — w bardzo dosadnych słowach przedstawił straszne położenie ekonomiczne, w jakim się znajdują kraje środkowej i wschodniej Europy, które działają ów zwiędził dokładnie.
Twierdził on, że głód i choroby tak podkopały podstawy życia w centralnej i wschodniej Europie, że nie zadnego spowodują upadek ekonomiczny, polityczny, moralny i fizyczny odnośnych krajów i przez to pośrednio zagrożają cywilizacji reszty świata.
Po szczegółowym opisanu sto sunków w Polsce, Czechach - Słowacji, Ukrainie, Austrii, Węgrzech, Rumunii, Czarnogórze, Albanii i Serbii, przedstawił następującą rekomendację, które po winny zdaniem jego być spełnio ne natychmiastowo.
1) Komitet powinien wysyłać 500 milionów dolarów na potrzeby centralnej i wschodniej Europy.
2) Prezydent powinien natychmiast zamianować, nie poli tyczną komisję z trzech osób zło żoną, któraaby miała władzę kontrolowania podziałem żywno ści i surowych materiałów w najbardziej dotkniętych kra jach.
3) Zapasy te powinny być sprzedawane na łatwych wa runkach, bez pobierania pro centu przez pierwsze 3 lata, na stępnie 6 procent aż do wypła cenia całkowitej należności w 15 latach.
4) Bezpośrednio po przyjeź cie powyższego planu rząd ame rykański powinien zaprosić rzą dy innych państw do współdziałania w nie sieniu pomocy.
5) Zdaniem p. Davisona do powyższego komitetu powinni należeć tacy ludzie jak gen. Pershing, Hoover i były sekre tarz Lane.
Jakiśkolwiek kroki w tej spra wie będą przedsięwzięte, działa nie powinno być szybkie. Sytua cja jest rozpaczalna, a skutki jej będą fatalne, jeśli pomoc nie bę dzie udzielona.
Naród amerykański powinien zrozumieć, że od Bałtyku do Morza Czarnego na znacznych bardzo obszarach rozgrywa się najstrasz niejsza tragedia ludzkości, por ywająca tysiące ludzi dziennie. Cho roba i niedza zagroziły w każdym prawie domu. Brak środków do życia i odzieży czyni życie dla tych ludzi niemożliwym ciężarem.
W Polsce nastanie masowy głód jeśli znaczniejsze zapasy żywno ści nie będą tam przysyłane. Prze szło czterech milionów ludzi choruje na tyfus w terytorjach zajętych przez polskie wojska.
Na Ukrainie prawie cała ludność cierpi na tyfus lub influencję.
We Wiedniu ludność stała się apatyczną i nadzwyczaj przygnie biona.
Liczba wypadków śmierci w Bu dapeszcie jest dwa razy większa niż liczba urodzin.

OJCZYZNIE I SOBIE.

Według zapowiedzi Głównego Biura Polskiej Pożycz ki Państwowej w Waszyngtonie, od dnia dzisiejszego roz poczyna się właściwa kampania, t. j. sprzedaż obligacji polskich, we wszystkich centrach, gdzie zamieszkuje wy chodźstwo.
Sądząc ze sprawozdań, umieszczanych w prasie, nie wszędzie przygotowano się należycie do rozpoczęcia kam panii. Organizacyjna strona komitetów, nie wszędzie jest tak postawiona, aby sprawnie i sprężyście, komitety te mogły przystąpić do konkretnej roboty.
Dlaczego tak jest, rozważać teraz nie pora.
Armia w Polsce, gdy jej wódz daje rozkaz do ataku, nie liczy ile ma pocisków. Gdy ma ducha wielkiego, który ją ożywia i podnieca, słabo zorganizowana i uzbrojona, idzie naprzód i zwycięża.
Podobnie rzecz można o zorganizowanej armii poży czki, która idzie do ataku, aby zdobyć pieniądze dla Pol ski.
Organizacja może i nie doskonała, lecz duch jest, jest żapał, energia i wola, które zapewniają zwycięstwo.
Wiadomości ze wszystkich stron głoszą, o żywioło wem wprost rozmachu wychodźstwa w kierunku wzięcia udziału w Pożyczce.
Stowarzyszenie Mechaników Polskich, zobowiązało się sprzedać obligacji za 250,000 dolarów.
Cały szereg towarzystw, deklaruje, lub już wysłał pieniądze do Waszyngtonu.
Na wiecach i zebraniach, deklaracje są składane wszędzie na dziesiątki tysięcy dolarów.
I to wszystko, uważane za przygotowawcze, jest dla nas, wskazuje bez najmniejszej wątpliwości, że sprawa pożyczki wchodzi w krew i duszę wychodźstwa.
Od Oceanu Spokojnego do Atlantyku, przez wszyst kie kolonie polskie, przechodzi potężny prąd, który w pierwszych chwilach słaby i niepewny, obecnie krystalizuje się w olbrzymią falę, ogarniającą mózgi i serca.
Nie przemówi może prąd ten działa z jednokrotną siłą. Są jeszcze tu i tam jakby wahania się i wątpliwość. Są zdecydowani przeciwnicy pożyczki i są tacy, co prędzej gróź krwawo zaprzeczają rzucą na niepewne przedsiębiorstwa, niż pożyczka z rządu Rzeczypospolitej Polskiej.
Lecz większość ogromna, jeżeli nie wie dobrze, jak wielkie znaczenie materialne i moralne ma pożyczka, to czuje wszystkimi swymi nerwami, że sprawę poprzeć trzeba całą energią i mocą.
Nie przemówiły jeszcze oprócz Stowarzyszenia Me chaników Polskich inne wielkie organizacje nasze na wy chodźstwie. Nie przemówiły jeszcze spółki i przedsiębior stwa.
Nie przemówiły jeszcze ludzie wybitni w świecie han dlowym i przemysłowym.
Przemówia jednak. Wiemy już dzisiaj, że zakupią obligacji za setki tysięcy dolarów i nawet za miliony.
Niekiedy z nich może i krzywi się na pożyczkę, nie chętni w głębi duszy. To nie, entuzjazm mas ludu, zmu sza ich do działania. Nie mogą iść przeciw prądowi, bo zostaną zmiecieni jak listki wiatrem stępowym.
Dlaczego ma ktokolwiek usuwać się od udziału w pożyczce — pyta ten i ów na wychodźstwie. Dlaczego?
Gdy żołnierz polski krwią zlewa pola nad Dźwiną, Berezyną i w Ukrainie, gdy naród polski znosi bezprzy kładnie ciężkie warunki, trawiony głodem i chorobą, to czyż polak, który znosić żyje na emigracji, nie da trochę swoich dolarów?
Przecież oddaje tym wielką przysługę Ojczyźnie. — Staje się żołnierzem tej Polski, która z całym prawie świa tem walczyć musi o swe ideały i zapewnienie swej egzystencji. A jednocześnie, pożyczanie rządowi Rzeczypospo litej pieniądze na dobry procent, chyba nie jest złym in teresem.
Przed kilku dniami, reprezentant znanej firmy Bald win'a, który powrócił z Warszawy, oświadczył, że tak jak sytuacja się zapowiada, Polska będzie mogła w przecią gu pięciu lat spłacić wszystkie swe długi.
Amerykanin wie co mówi.
A wiedzieć także winien każdy polak na wychodźstwie że pożyczając rządowi polskiemu pieniądze, wysładczy przysługę nie tylko Ojczyźnie, lecz i sobie.
Wychodźstwo w gruncie rzeczy rozumie to i oto dla czego z ufnoscią w powodzenie, witamy otwarcie kampanii. Początek jest świetny i zapowiada zwycięstwo. wb.

Wojna niszczyła cały ten przemysł. Lecz dzwiga on się szybko z upadku i, jak tylko Polska otrzy ma pomoc w gotówce przez po pożyczkę, dawna wielkość przemysłu okręgu łódzkiego nie tylko wróci, lecz nastąpi znaczny wzrost produkcji.
Przed wojną sto milionów do larów kapitału było uwiecznionych w samym tylko tkactwie bawełnianym. Wartość roczna produkcji wynosiła dwieście milionów do larów, z których sześćdziesiąt procent przypadało na wyroby bawełniane.
Przed wojną Polska przerabiała rocznie około 350,000 bali bawełny, wagi 500 funtów każda. Z tej ilości około 225,000 bali po chodziło z Ameryki; resztę dostar czała Rosja, Persja i Egipt. Ame rykańska bawełna sprowadzała Niemcy przez Brementę i zarabiali na tem bardzo poważnie. Obecnie będzie ona iść prosto do Pol ski przez Gdańsk. Pośrednictwem Anglików w kredycie będzie też usunięte. Polska będzie mieć własny kredyt w Ameryce.
Obszar okręgu tkackiego w Pol sce wynosi 49,000 mil kwadrato wych, z ludnością około półmilion a. Obsługiwał on dawny zabór rosyjski, a nadmiar wywoził do Rosji. — Obecnie po zgłębieniu się trzech dawnych zaborów, obszar Polski równa się Francji, a ludność przeważa 32 miliony. Znaczy to, że zapotrzebowanie domowe będzie o wiele większe. Licząc bar dzo nisko, tylko po 6 funtów bawełny rocznie na głowę ludności, Polska będzie musiała przerabiać rocznie 700,000 bali bawełny dla potrzeb domowych.
W dodatku do tego, otworzą się rynki dawniej rosyjskie: Lit wa i Ukraina.
Polska się już gotuje do potęż nego rozszerzenia swego tkackiego przemysłu. Należy oczekiwać, że w obecnym sezonie Polska za kupi w Ameryce bawełny za sto milionów dolarów, płacąc w czę ści gotówką, a w części towarami. Niektóre polskie fabryki już za kupiły bawełny w Ameryce za 5 milionów dolarów i w Anglii za 3 miliony. 6 wielkich fabryk łódz kich sprowadziły już maszynny w miejsce zabranych lub zniszczo nych przez Niemców i pracują, o ile można przy braku surowców. Skoro tylko nadejdą surowe ma teriały, praca zakipi tam na wiel ką skalę.
Dwie z tych fabryk — Szajble ra i Poznańskiego — należą do największych i najlepszych w Eu ropii i zatrudniają 16,000 robotni ków.
Przyszłość tkackiego przemy słu w Polsce jest olbrzymia. Już sama ludność rolnicza w Polsce przy dobrym rozwoju rolnictwa da przeszło 25 milionów odbior ców.
Należy tylko teraz dostarczyć Polsce gotówki przez popieranie

pszenicy. Ludność więc jest na tak zwanych krótkich poręczach.
Staraniem Rządu Polskiego jest właśnie doprowadzić rolnictwo do dawnego stanu i nawet zwiększyć dawną produkcję. Zrobić to moż na tylko przy pomocy pożyczki, która dostarczy pieniędzy na za kupno inwentarza, narzędzi rolnych, nasion i nawozów. A gdy raz produkcja rolnictwa wróci do stanu normalnego, Polska zacznie natychmiast wywozić żywność za granicę i dostawać za nią złoto i potrzebne jej towary. Gwarantując obecną pożyczkę jest cały majątek państwa polskiego.
Lecz pierwszy milion ton zboża wywieziony za granicę opłaci już całą obecną pożyczkę.
Do tego stanu pomyślność i gospodarzej maszy dopomóżdź Pol see Polacy amerykańscy przez po parcie pożyczki, której bondy będą wypuszczone na sprzedaż od dnia 22-go maja.

PRZEMYSŁ TKACKI W POLSCE.
Taktwo w Polsce jest bardzo starym rzemiosłem. Ale rozwinęło się na wielką skalę dopiero w dziewiętnastym stuleciu, gdy przyszedł mu z pomocą koleje żelazne. Przed wojną Łódź była jednym z największych centrów tkackiego przemysłu w świecie.
Pracowało tam w tkactwie prze szło 150,000 ludzi, nie licząc urzę dników fabrycznych. Organizacja pracy była na model angielską i maszynny był prawie bez wyjątku sprowadzany z Anglii.
Wojna niszczyła cały ten przemysł. Lecz dzwiga on się szybko z upadku i, jak tylko Polska otrzy ma pomoc w gotówce przez po pożyczkę, dawna wielkość przemysłu okręgu łódzkiego nie tylko wróci, lecz nastąpi znaczny wzrost produkcji.
Przed wojną sto milionów do larów kapitału było uwiecznionych w samym tylko tkactwie bawełnianym. Wartość roczna produkcji wynosiła dwieście milionów do larów, z których sześćdziesiąt procent przypadało na wyroby bawełniane.
Przed wojną Polska przerabiała rocznie około 350,000 bali bawełny, wagi 500 funtów każda. Z tej ilości około 225,000 bali po chodziło z Ameryki; resztę dostar czała Rosja, Persja i Egipt. Ame rykańska bawełna sprowadzała Niemcy przez Brementę i zarabiali na tem bardzo poważnie. Obecnie będzie ona iść prosto do Pol ski przez Gdańsk. Pośrednictwem Anglików w kredycie będzie też usunięte. Polska będzie mieć własny kredyt w Ameryce.
Obszar okręgu tkackiego w Pol sce wynosi 49,000 mil kwadrato wych, z ludnością około półmilion a. Obsługiwał on dawny zabór rosyjski, a nadmiar wywoził do Rosji. — Obecnie po zgłębieniu się trzech dawnych zaborów, obszar Polski równa się Francji, a ludność przeważa 32 miliony. Znaczy to, że zapotrzebowanie domowe będzie o wiele większe. Licząc bar dzo nisko, tylko po 6 funtów bawełny rocznie na głowę ludności, Polska będzie musiała przerabiać rocznie 700,000 bali bawełny dla potrzeb domowych.
W dodatku do tego, otworzą się rynki dawniej rosyjskie: Lit wa i Ukraina.
Polska się już gotuje do potęż nego rozszerzenia swego tkackiego przemysłu. Należy oczekiwać, że w obecnym sezonie Polska za kupi w Ameryce bawełny za sto milionów dolarów, płacąc w czę ści gotówką, a w części towarami. Niektóre polskie fabryki już za kupiły bawełny w Ameryce za 5 milionów dolarów i w Anglii za 3 miliony. 6 wielkich fabryk łódz kich sprowadziły już maszynny w miejsce zabranych lub zniszczo nych przez Niemców i pracują, o ile można przy braku surowców. Skoro tylko nadejdą surowe ma teriały, praca zakipi tam na wiel ką skalę.
Dwie z tych fabryk — Szajble ra i Poznańskiego — należą do największych i najlepszych w Eu ropii i zatrudniają 16,000 robotni ków.
Przyszłość tkackiego przemy słu w Polsce jest olbrzymia. Już sama ludność rolnicza w Polsce przy dobrym rozwoju rolnictwa da przeszło 25 milionów odbior ców.
Należy tylko teraz dostarczyć Polsce gotówki przez popieranie

Wojna niszczyła cały ten przemysł. Lecz dzwiga on się szybko z upadku i, jak tylko Polska otrzy ma pomoc w gotówce przez po pożyczkę, dawna wielkość przemysłu okręgu łódzkiego nie tylko wróci, lecz nastąpi znaczny wzrost produkcji.
Przed wojną sto milionów do larów kapitału było uwiecznionych w samym tylko tkactwie bawełnianym. Wartość roczna produkcji wynosiła dwieście milionów do larów, z których sześćdziesiąt procent przypadało na wyroby bawełniane.
Przed wojną Polska przerabiała rocznie około 350,000 bali bawełny, wagi 500 funtów każda. Z tej ilości około 225,000 bali po chodziło z Ameryki; resztę dostar czała Rosja, Persja i Egipt. Ame rykańska bawełna sprowadzała Niemcy przez Brementę i zarabiali na tem bardzo poważnie. Obecnie będzie ona iść prosto do Pol ski przez Gdańsk. Pośrednictwem Anglików w kredycie będzie też usunięte. Polska będzie mieć własny kredyt w Ameryce.
Obszar okręgu tkackiego w Pol sce wynosi 49,000 mil kwadrato wych, z ludnością około półmilion a. Obsługiwał on dawny zabór rosyjski, a nadmiar wywoził do Rosji. — Obecnie po zgłębieniu się trzech dawnych zaborów, obszar Polski równa się Francji, a ludność przeważa 32 miliony. Znaczy to, że zapotrzebowanie domowe będzie o wiele większe. Licząc bar dzo nisko, tylko po 6 funtów bawełny rocznie na głowę ludności, Polska będzie musiała przerabiać rocznie 700,000 bali bawełny dla potrzeb domowych.
W dodatku do tego, otworzą się rynki dawniej rosyjskie: Lit wa i Ukraina.
Polska się już gotuje do potęż nego rozszerzenia swego tkackiego przemysłu. Należy oczekiwać, że w obecnym sezonie Polska za kupi w Ameryce bawełny za sto milionów dolarów, płacąc w czę ści gotówką, a w części towarami. Niektóre polskie fabryki już za kupiły bawełny w Ameryce za 5 milionów dolarów i w Anglii za 3 miliony. 6 wielkich fabryk łódz kich sprowadziły już maszynny w miejsce zabranych lub zniszczo nych przez Niemców i pracują, o ile można przy braku surowców. Skoro tylko nadejdą surowe ma teriały, praca zakipi tam na wiel ką skalę.
Dwie z tych fabryk — Szajble ra i Poznańskiego — należą do największych i najlepszych w Eu ropii i zatrudniają 16,000 robotni ków.
Przyszłość tkackiego przemy słu w Polsce jest olbrzymia. Już sama ludność rolnicza w Polsce przy dobrym rozwoju rolnictwa da przeszło 25 milionów odbior ców.
Należy tylko teraz dostarczyć Polsce gotówki przez popieranie

Wojna niszczyła cały ten przemysł. Lecz dzwiga on się szybko z upadku i, jak tylko Polska otrzy ma pomoc w gotówce przez po pożyczkę, dawna wielkość przemysłu okręgu łódzkiego nie tylko wróci, lecz nastąpi znaczny wzrost produkcji.
Przed wojną sto milionów do larów kapitału było uwiecznionych w samym tylko tkactwie bawełnianym. Wartość roczna produkcji wynosiła dwieście milionów do larów, z których sześćdziesiąt procent przypadało na wyroby bawełniane.
Przed wojną Polska przerabiała rocznie około 350,000 bali bawełny, wagi 500 funtów każda. Z tej ilości około 225,000 bali po chodziło z Ameryki; resztę dostar czała Rosja, Persja i Egipt. Ame rykańska bawełna sprowadzała Niemcy przez Brementę i zarabiali na tem bardzo poważnie. Obecnie będzie ona iść prosto do Pol ski przez Gdańsk. Pośrednictwem Anglików w kredycie będzie też usunięte. Polska będzie mieć własny kredyt w Ameryce.
Obszar okręgu tkackiego w Pol sce wynosi 49,000 mil kwadrato wych, z ludnością około półmilion a. Obsługiwał on dawny zabór rosyjski, a nadmiar wywoził do Rosji. — Obecnie po zgłębieniu się trzech dawnych zaborów, obszar Polski równa się Francji, a ludność przeważa 32 miliony. Znaczy to, że zapotrzebowanie domowe będzie o wiele większe. Licząc bar dzo nisko, tylko po 6 funtów bawełny rocznie na głowę ludności, Polska będzie musiała przerabiać rocznie 700,000 bali bawełny dla potrzeb domowych.
W dodatku do tego, otworzą się rynki dawniej rosyjskie: Lit wa i Ukraina.
Polska się już gotuje do potęż nego rozszerzenia swego tkackiego przemysłu. Należy oczekiwać, że w obecnym sezonie Polska za kupi w Ameryce bawełny za sto milionów dolarów, płacąc w czę ści gotówką, a w części towarami. Niektóre polskie fabryki już za kupiły bawełny w Ameryce za 5 milionów dolarów i w Anglii za 3 miliony. 6 wielkich fabryk łódz kich sprowadziły już maszynny w miejsce zabranych lub zniszczo nych przez Niemców i pracują, o ile można przy braku surowców. Skoro tylko nadejdą surowe ma teriały, praca zakipi tam na wiel ką skalę.
Dwie z tych fabryk — Szajble ra i Poznańskiego — należą do największych i najlepszych w Eu ropii i zatrudniają 16,000 robotni ków.
Przyszłość tkackiego przemy słu w Polsce jest olbrzymia. Już sama ludność rolnicza w Polsce przy dobrym rozwoju rolnictwa da przeszło 25 milionów odbior ców.
Należy tylko teraz dostarczyć Polsce gotówki przez popieranie

Wojna niszczyła cały ten przemysł. Lecz dzwiga on się szybko z upadku i, jak tylko Polska otrzy ma pomoc w gotówce przez po pożyczkę, dawna wielkość przemysłu okręgu łódzkiego nie tylko wróci, lecz nastąpi znaczny wzrost produkcji.
Przed wojną sto milionów do larów kapitału było uwiecznionych w samym tylko tkactwie bawełnianym. Wartość roczna produkcji wynosiła dwieście milionów do larów, z których sześćdziesiąt procent przypadało na wyroby bawełniane.
Przed wojną Polska przerabiała rocznie około 350,000 bali bawełny, wagi 500 funtów każda. Z tej ilości około 225,000 bali po chodziło z Ameryki; resztę dostar czała Rosja, Persja i Egipt. Ame rykańska bawełna sprowadzała Niemcy przez Brementę i zarabiali na tem bardzo poważnie. Obecnie będzie ona iść prosto do Pol ski przez Gdańsk. Pośrednictwem Anglików w kredycie będzie też usunięte. Polska będzie mieć własny kredyt w Ameryce.
Obszar okręgu tkackiego w Pol sce wynosi 49,000 mil kwadrato wych, z ludnością około półmilion a. Obsługiwał on dawny zabór rosyjski, a nadmiar wywoził do Rosji. — Obecnie po zgłębieniu się trzech dawnych zaborów, obszar Polski równa się Francji, a ludność przeważa 32 miliony. Znaczy to, że zapotrzebowanie domowe będzie o wiele większe. Licząc bar dzo nisko, tylko po 6 funtów bawełny rocznie na głowę ludności, Polska będzie musiała przerabiać rocznie 700,000 bali bawełny dla potrzeb domowych.
W dodatku do tego, otworzą się rynki dawniej rosyjskie: Lit wa i Ukraina.
Polska się już gotuje do potęż nego rozszerzenia swego tkackiego przemysłu. Należy oczekiwać, że w obecnym sezonie Polska za kupi w Ameryce bawełny za sto milionów dolarów, płacąc w czę ści gotówką, a w części towarami. Niektóre polskie fabryki już za kupiły bawełny w Ameryce za 5 milionów dolarów i w Anglii za 3 miliony. 6 wielkich fabryk łódz kich sprowadziły już maszynny w miejsce zabranych lub zniszczo nych przez Niemców i pracują, o ile można przy braku surowców. Skoro tylko nadejdą surowe ma teriały, praca zakipi tam na wiel ką skalę.
Dwie z tych fabryk — Szajble ra i Poznańskiego — należą do największych i najlepszych w Eu ropii i zatrudniają 16,000 robotni ków.
Przyszłość tkackiego przemy słu w Polsce jest olbrzymia. Już sama ludność rolnicza w Polsce przy dobrym rozwoju rolnictwa da przeszło 25 milionów odbior ców.
Należy tylko teraz dostarczyć Polsce gotówki przez popieranie

Wojna niszczyła cały ten przemysł. Lecz dzwiga on się szybko z upadku i, jak tylko Polska otrzy ma pomoc w gotówce przez po pożyczkę, dawna wielkość przemysłu okręgu łódzkiego nie tylko wróci, lecz nastąpi znaczny wzrost produkcji.
Przed wojną sto milionów do larów kapitału było uwiecznionych w samym tylko tkactwie bawełnianym. Wartość roczna produkcji wynosiła dwieście milionów do larów, z których sześćdziesiąt procent przypadało na wyroby bawełniane.
Przed wojną Polska przerabiała rocznie około 350,000 bali bawełny, wagi 500 funtów każda. Z tej ilości około 225,000 bali po chodziło z Ameryki; resztę dostar czała Rosja, Persja i Egipt. Ame rykańska bawełna sprowadzała Niemcy przez Brementę i zarabiali na tem bardzo poważnie. Obecnie będzie ona iść prosto do Pol ski przez Gdańsk. Pośrednictwem Anglików w kredycie będzie też usunięte. Polska będzie mieć własny kredyt w Ameryce.
Obszar okręgu tkackiego w Pol sce wynosi 49,000 mil kwadrato wych, z ludnością około półmilion a. Obsługiwał on dawny zabór rosyjski, a nadmiar wywoził do Rosji. — Obecnie po zgłębieniu się trzech dawnych zaborów, obszar Polski równa się Francji, a ludność przeważa 32 miliony. Znaczy to, że zapotrzebowanie domowe będzie o wiele większe. Licząc bar dzo nisko, tylko po 6 funtów bawełny rocznie na głowę ludności, Polska będzie musiała przerabiać rocznie 700,000 bali bawełny dla potrzeb domowych.
W dodatku do tego, otworzą się rynki dawniej rosyjskie: Lit wa i Ukraina.
Polska się już gotuje do potęż nego rozszerzenia swego tkackiego przemysłu. Należy oczekiwać, że w obecnym sezonie Polska za kupi w Ameryce bawełny za sto milionów dolarów, płacąc w czę ści gotówką, a w części towarami. Niektóre polskie fabryki już za kupiły bawełny w Ameryce za 5 milionów dolarów i w Anglii za 3 miliony. 6 wielkich fabryk łódz kich sprowadziły już maszynny w miejsce zabranych lub zniszczo nych przez Niemców i pracują, o ile można przy braku surowców. Skoro tylko nadejdą surowe ma teriały, praca zakipi tam na wiel ką skalę.
Dwie z tych fabryk — Szajble ra i Poznańskiego — należą do największych i najlepszych w Eu ropii i zatrudniają 16,000 robotni ków.
Przyszłość tkackiego przemy słu w Polsce jest olbrzymia. Już sama ludność rolnicza w Polsce przy dobrym rozwoju rolnictwa da przeszło 25 milionów odbior ców.
Należy tylko teraz dostarczyć Polsce gotówki przez popieranie

Wojna niszczyła cały ten przemysł. Lecz dzwiga on się szybko z upadku i, jak tylko Polska otrzy ma pomoc w gotówce przez po pożyczkę, dawna wielkość przemysłu okręgu łódzkiego nie tylko wróci, lecz nastąpi znaczny wzrost produkcji.
Przed wojną sto milionów do larów kapitału było uwiecznionych w samym tylko tkactwie bawełnianym. Wartość roczna produkcji wynosiła dwieście milionów do larów, z których sześćdziesiąt procent przypadało na wyroby bawełniane.
Przed wojną Polska przerabiała rocznie około 350,000 bali bawełny, wagi 500 funtów każda. Z tej ilości około 225,000 bali po chodziło z Ameryki; resztę dostar czała Rosja, Persja i Egipt. Ame rykańska bawełna sprowadzała Niemcy przez Brementę i zarabiali na tem bardzo poważnie. Obecnie będzie ona iść prosto do Pol ski przez Gdańsk. Pośrednictwem Anglików w kredycie będzie też usunięte. Polska będzie mieć własny kredyt w Ameryce.
Obszar okręgu tkackiego w Pol sce wynosi 49,000 mil kwadrato wych, z ludnością około półmilion a. Obsługiwał on dawny zabór rosyjski, a nadmiar wywoził do Rosji. — Obecnie po zgłębieniu się trzech dawnych zaborów, obszar Polski równa się Francji, a ludność przeważa 32 miliony. Znaczy to, że zapotrzebowanie domowe będzie o wiele większe. Licząc bar dzo nisko, tylko po 6 funtów bawełny rocznie na głowę ludności, Polska będzie musiała przerabiać rocznie 700,000 bali bawełny dla potrzeb domowych.
W dodatku do tego, otworzą się rynki dawniej rosyjskie: Lit wa i Ukraina.
Polska się już gotuje do potęż nego rozszerzenia swego tkackiego przemysłu. Należy oczekiwać, że w obecnym sezonie Polska za kupi w Ameryce bawełny za sto milionów dolarów, płacąc w czę ści gotówką, a w części towarami. Niektóre polskie fabryki już za kupiły bawełny w Ameryce za 5 milionów dolarów i w Anglii za 3 miliony. 6 wielkich fabryk łódz kich sprowadziły już maszynny w miejsce zabranych lub zniszczo nych przez Niemców i pracują, o ile można przy braku surowców. Skoro tylko nadejdą surowe ma teriały, praca zakipi tam na wiel ką skalę.
Dwie z tych fabryk — Szajble ra i Poznańskiego — należą do największych i najlepszych w Eu ropii i zatrudniają 16,000 robotni ków.
Przyszłość tkackiego przemy słu w Polsce jest olbrzymia. Już sama ludność rolnicza w Polsce przy dobrym rozwoju rolnictwa da przeszło 25 milionów odbior ców.
Należy tylko teraz dostarczyć Polsce gotówki przez popieranie

Wojna niszczyła cały ten przemysł. Lecz dzwiga on się szybko z upadku i, jak tylko Polska otrzy ma pomoc w gotówce przez po pożyczkę, dawna wielkość przemysłu okręgu łódzkiego nie tylko wróci, lecz nastąpi znaczny wzrost produkcji.
Przed wojną sto milionów do larów kapitału było uwiecznionych w samym tylko tkactwie bawełnianym. Wartość roczna produkcji wynosiła dwieście milionów do larów, z których sześćdziesiąt procent przypadało na wyroby bawełniane.
Przed wojną Polska przerabiała rocznie około 350,000 bali bawełny, wagi 500 funtów każda. Z tej ilości około 225,000 bali po chodziło z Ameryki; resztę dostar czała Rosja, Persja i Egipt. Ame rykańska bawełna sprowadzała Niemcy przez Brementę i zarabiali na tem bardzo poważnie. Obecnie będzie ona iść prosto do Pol ski przez Gdańsk. Pośrednictwem Anglików w kredycie będzie też usunięte. Polska będzie mieć własny kredyt w Ameryce.
Obszar okręgu tkackiego w Pol sce wynosi 49,000 mil kwadrato wych, z ludnością około półmilion a. Obsługiwał on dawny zabór rosyjski, a nadmiar wywoził do Rosji. — Obecnie po zgłębieniu się trzech dawnych zaborów, obszar Polski równa się Francji, a ludność przeważa 32 miliony. Znaczy to, że zapotrzebowanie domowe będzie o wiele większe. Licząc bar dzo nisko, tylko po 6 funtów bawełny rocznie na głowę ludności, Polska będzie musiała przerabiać rocznie 700,000 bali bawełny dla potrzeb domowych.
W dodatku do tego, otworzą się rynki dawniej rosyjskie: Lit wa i Ukraina.
Polska się już gotuje do potęż nego rozszerzenia swego tkackiego przemysłu. Należy oczekiwać, że w obecnym sezonie Polska za kupi w Ameryce bawełny za sto milionów dolarów, płacąc w czę ści gotówką, a w części towarami. Niektóre polskie fabryki już za kupiły bawełny w Ameryce za 5 milionów dolarów i w Anglii za 3 miliony. 6 wielkich fabryk łódz kich sprowadziły już maszynny w miejsce zabranych lub zniszczo nych przez Niemców i pracują, o ile można przy braku surowców. Skoro tylko nadejdą surowe ma teriały, praca zakipi tam na wiel ką skalę.
Dwie z tych fabryk — Szajble ra i Poznańskiego — należą do największych i najlepszych w Eu ropii i zatrudniają 16,000 robotni ków.
Przyszłość tkackiego przemy słu w Polsce jest olbrzymia. Już sama ludność rolnicza w Polsce przy dobrym rozwoju rolnictwa da przeszło 25 milionów odbior ców.
Należy tylko teraz dostarczyć Polsce gotówki przez popieranie

Wojna niszczyła cały ten przemysł. Lecz dzwiga on się szybko z upadku i, jak tylko Polska otrzy ma pomoc w gotówce przez po pożyczkę, dawna wielkość przemysłu okręgu łódzkiego nie tylko wróci, lecz nastąpi znaczny wzrost produkcji.
Przed wojną sto milionów do larów kapitału było uwiecznionych w samym tylko tkactwie bawełnianym. Wartość roczna produkcji wynosiła dwieście milionów do larów, z których sześćdziesiąt procent przypadało na wyroby bawełniane.
Przed wojną Polska przerabiała rocznie około 350,000 bali bawełny, wagi 500 funtów każda. Z tej ilości około 225,000 bali po chodziło z Ameryki; resztę dostar czała Rosja, Persja i Egipt. Ame rykańska bawełna sprowadzała Niemcy przez Brementę i zarabiali na tem bardzo poważnie. Obecnie będzie ona iść prosto do Pol ski przez Gdańsk. Pośrednictwem Anglików w kredycie będzie też usunięte. Polska będzie mieć własny kredyt w Ameryce.
Obszar okręgu tkackiego w Pol sce wynosi 49,000 mil kwadrato wych, z ludnością około półmilion a. Obsługiwał on dawny zabór rosyjski, a nadmiar wywoził do Rosji. — Obecnie po zgłębieniu się trzech dawnych zaborów, obszar Polski równa się Francji, a ludność przeważa 32 miliony. Znaczy to, że zapotrzebowanie domowe będzie o wiele większe. Licząc bar dzo nisko, tylko po 6 funtów bawełny rocznie na głowę ludności, Polska będzie musiała przerabiać rocznie 700,000 bali bawełny dla potrzeb domowych.
W dodatku do tego, otworzą się rynki dawniej rosyjskie: Lit wa i Ukraina.
Polska się już gotuje do potęż nego rozszerzenia swego tkackiego przemysłu. Należy oczekiwać, że w obecnym sezonie Polska za kupi w Ameryce bawełny za sto milionów dolarów, płacąc w czę ści gotówką, a w części towarami. Niektóre polskie fabryki już za kupiły bawełny w Ameryce za 5 milionów dolarów i w Anglii za 3 miliony. 6 wielkich fabryk łódz kich sprowadziły już maszynny w miejsce zabranych lub zniszczo nych przez Niemców i pracują, o ile można przy braku surowców. Skoro tylko nadejdą surowe ma teriały, praca zakipi tam na wiel ką skalę.
Dwie z tych fabryk — Szajble ra i Poznańskiego — należą do największych i najlepszych w Eu ropii i zatrudniają 16,000 robotni ków.
Przyszłość tkackiego przemy słu w Polsce jest olbrzymia. Już sama ludność rolnicza w Polsce przy dobrym rozwoju rolnictwa da przeszło 25 milionów odbior ców.
Należy tylko teraz dostarczyć Polsce gotówki przez popieranie

Wojna niszczyła cały ten przemysł. Lecz dzwiga on się szybko z upadku i, jak tylko Polska otrzy ma pomoc w gotówce przez po pożyczkę, dawna wielkość przemysłu okręgu łódzkiego nie tylko wróci, lecz nastąpi znaczny wzrost produkcji.
Przed wojną sto milionów do larów kapitału było uwiecznionych w samym tylko tkactwie bawełnianym. Wartość roczna produkcji wynosiła dwieście milionów do larów, z których sześćdziesiąt procent przypadało na wyroby bawełniane.
Przed wojną Polska przerabiała rocznie około 350,000 bali bawełny, wagi 500 funtów każda. Z tej ilości około 225,000 bali po chodziło z Ameryki; resztę dostar czała Rosja, Persja i Egipt. Ame rykańska bawełna sprowadzała Niemcy przez Brementę i zarabiali na tem bardzo poważnie. Obecnie będzie ona iść prosto do Pol ski przez Gdańsk. Pośrednictwem Anglików w kredycie będzie też usunięte. Polska będzie mieć własny kredyt w Ameryce.
Obszar okręgu tkackiego w Pol sce wynosi 49,000 mil kwadrato wych, z ludnością około półmilion a. Obsługiwał on dawny zabór rosyjski, a nadmiar wywoził do Rosji. — Obecnie po zgłębieniu się trzech dawnych zaborów, obszar Polski równa się Francji, a ludność przeważa 32 miliony. Znaczy to, że zapotrzebowanie domowe będzie o wiele większe. Licząc bar dzo nisko, tylko po 6 funtów bawełny rocznie na głowę ludności, Polska będzie musiała przerabiać rocznie 700,000 bali bawełny dla potrzeb domowych.
W dodatku do tego, otworzą się rynki dawniej rosyjskie: Lit wa i Ukraina.
Polska się już gotuje do potęż nego rozszerzenia swego tkackiego przemysłu. Należy oczekiwać, że w obecnym sezonie Polska za kupi w Ameryce bawełny za sto milionów dolarów, płacąc w czę ści gotówką, a w części towarami. Niektóre polskie fabryki już za kupiły bawełny w Ameryce za 5 milionów dolarów i w Anglii za 3 miliony. 6 wielkich fabryk łódz kich sprowadziły już maszynny w miejsce zabranych lub zniszczo nych przez Niemców i pracują, o ile można przy braku surowców. Skoro tylko nadejdą surowe ma teriały, praca zakipi tam na wiel ką skalę.
Dwie z tych fabryk — Szajble ra i Poznańskiego — należą do największych i najlepszych w Eu ropii i zatrudniają 16,000 robotni ków.
Przyszłość tkackiego przemy słu w Polsce jest olbrzymia. Już sama ludność rolnicza w Polsce przy dobrym rozwoju rolnictwa da przeszło 25 milionów odbior ców.
Należy tylko teraz dostarczyć Polsce gotówki przez popieranie

Wojna niszczyła cały ten przemysł. Lecz dzwiga on się szybko z upadku i, jak tylko Polska otrzy ma pomoc w gotówce przez po pożyczkę, dawna wielkość przemysłu okręgu łódzkiego nie tylko wróci, lecz nastąpi znaczny wzrost produkcji.
Przed wojną sto milionów do larów kapitału było uwiecznionych w samym tylko tkactwie bawełnianym. Wartość roczna produkcji wynosiła dwieście milionów do larów, z których sześćdziesiąt procent przypadało na wyroby bawełniane.
Przed wojną Polska przerabiała rocznie około 350,000 bali bawełny, wagi 500 funtów każda. Z tej ilości około 225,000 bali po chodziło z Ameryki; resztę dostar czała Rosja, Persja i Egipt. Ame rykańska bawełna sprowadzała Niemcy przez Brementę i zarabiali na tem bardzo poważnie. Obecnie będzie ona iść prosto do Pol ski przez Gdańsk. Pośrednictwem Anglików w kredycie będzie też usunięte. Polska będzie mieć własny kredyt w Ameryce.
Obszar okręgu tkackiego w Pol sce wynosi 49,000 mil kwadrato wych, z ludnością około półmilion a. Obsługiwał on dawny zabór rosyjski, a nadmiar wywoził do Rosji. — Obecnie po zgłębieniu się trzech dawnych zaborów, obszar Polski równa się Francji, a ludność przeważa 32 miliony. Znaczy to, że zapotrzebowanie domowe będzie o wiele większe. Licząc bar dzo nisko, tylko po 6 funtów bawełny rocznie na głowę ludności, Polska będzie musiała przerabiać rocznie 700,000 bali bawełny dla potrzeb domowych.
W dodatku do tego, otworzą się rynki dawniej rosyjskie: Lit wa i Ukraina.
Polska się już gotuje do potęż nego rozszerzenia swego tkackiego przemysłu. Należy oczekiwać, że w obecnym sezonie Polska za kupi w Ameryce bawełny za sto milionów dolarów, płacąc w czę ści gotówką, a w części towarami. Niektóre polskie fabryki już za kupiły bawełny w Ameryce za 5 milionów dolarów i w Anglii za 3 miliony. 6 wielkich fabryk łódz kich sprowadziły już maszynny w miejsce zabranych lub zniszczo nych przez Niemców i pracują, o ile można przy braku surowców. Skoro tylko nadejdą surowe ma teriały, praca zakipi tam na wiel ką skalę.
Dwie z tych fabryk — Szajble ra i Poznańskiego — należą do największych i najlepszych w Eu ropii i zatrudniają 16,000 robotni ków.
Przyszłość tkackiego przemy słu w Polsce jest olbrzymia. Już sama ludność rolnicza w Polsce przy dobrym rozwoju rolnictwa da przeszło 25 milionów odbior ców.
Należy tylko teraz dostarczyć Polsce gotówki przez popieranie

Wojna niszczyła cały ten przemysł. Lecz dzwiga on się szybko z upadku i, jak tylko Polska otrzy ma pomoc w gotówce przez po pożyczkę, dawna wielkość przemysłu okrę

TELEGRAMY

WOJENNY TON PRZEMÓWIEN
WSZYSTKICH RZĄDÓW AL-
JANCKICH ZANIEPOKOJE NA-
RÓD ANGLIEJSKI

Marszałek Foch, minister wojny
Churchill, równocześnie nawołują
do gotowości wojennej.

LONDYN, 21 maja. — Równocześnie prawie przemówienia marszałka Focha i angielskiego ministra wojny, na temat gotowości wojennej, zaniepokoiły w wielkim stopniu naród angielski, który — wprawdzie nie bierze tych nawoływania za rzeczywistą groźbę przyszłej wojny, ale uważa je za alarm wojenny.

Żaden z tych przywódców wojennych nie wierzy, aby Liga Narodów była zdolną do zażegnania wszystkich nieporozumień między narodowych, ale owszem są oni zdania, że wszelkie takie nieporozumienia mogą być załatwione jedynie przy pomocy siły zbrojnej.

Pisma angielskie, a między innymi „Westminster Gazette” ostrzegają aljanckich przywódców wojennych i stwierdza, że militariści mogą być zwolennikami rozstrzygnięcia międzynarodowych sporów przy pomocy wojny, nie są zwolennikami rewolucji, ale powinni o tem pamiętać, że to jest zupełnym niepodobieństwem, aby przyszła wojna nie pociągnęła za sobą powszechnej rewolucji światowej.

Pięć długich lat niszczyły Polskę różne armie. Polacy w kraju ojczystym ciężko walczyli i cierpieli z nadzieją na zwycięstwo. Ameryka pierwsza uznała niepodległość Polski. Zwraca się Polska teraz do Polaków amerykańskich i prosi ich, aby pożyczili jej pieniądze, które są jej absolutnie potrzebne dla utrwalenia bytu niezależnego.

WSZELKA POMOC DLA RODAKÓW.

WYRABIAMY aplikacje na paszporty i wizy, paszporty obcokrajowców u odnośnych Konsulów. Załatwiamy podatki osobiste tak zw. „Income Tax” oraz pełnomocnictwa, kontrakty, cesje i wszelkie dokumenty prawne.

REGULUJEMY sprawy familijno-majątkowe, spadkowe, gruntowe i hipoteczne. SPROWADZAMY rodziny i krewnych z kraju i wyrabiamy odośne dokumenta. SPREDAJEMY SZYFKARTY na najlepsze i najszybsze okręty. Udzielamy wszelkich porad i informacji.

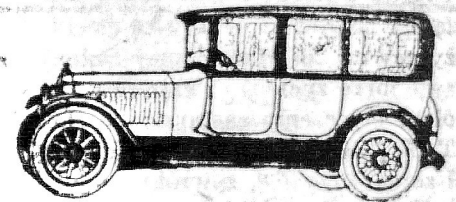
Piszcie zaraz:
THE POLISH STEAMSHIP
COMPANY,
111-115 E. 7th St.,
New York, N. Y.
(Obok polskiego kościoła).

KTO CIĘ OKRADEŁ? KTO CIĘ O-
SZUKAŁ? GDZIE JEST TWÓJ
MAŻ? GDZIE JEST TWOJA
ŻONA?

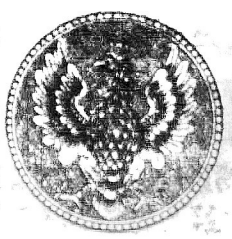
Powyższe pytanie odpowie wam Biuro
Detektywów kapitana rezerwy po-
licji po przystępnej cenie. Powiedziecie
swoje kłopoty detektywowi-kapitanowi
Michałowi Gelles, 299 Broadway,
pokój 907, Telefon Worth 3515.

AUTOMOBILOWA

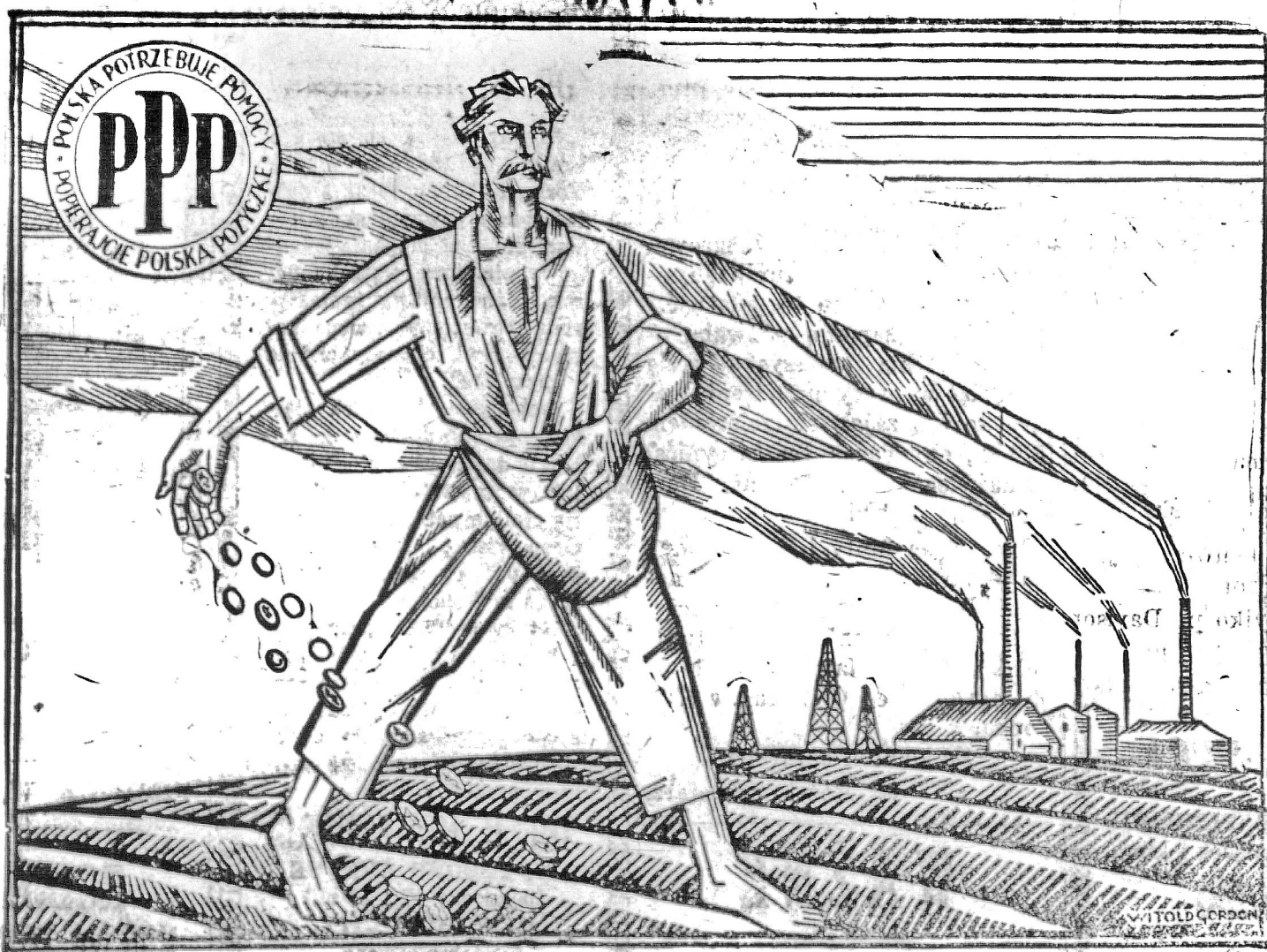
TECHNICZNA SZKOŁA
I FABRYKA
Ponajmniej kurs polski i polsko-angielski
przy osobistym nadzorze nauczyciela
L. TYCHNIEWICZA i CO.



Nauka sortowania, rozbiórki, re-
paracji, jazdy, rysunków i wszelkich
nieodkrytych w motorach. Nie poru-
wajcie naszej Sakoty i innej. Przy-
jście osobiste i obejrzenie naszej szko-
ły nim wstąpiacie do drugiej. Gwarantujemy nauczyć każdego. Dajemy dy-
plomy. Odpowiadamy na listy.
L. TYCHNIEWICZ i CO.
801 East 17th Street New York City.



POLSKA
POTRZEBUJE
POMOCY



POLSKA
POTRZEBUJE
POMOCY

CZY JESTEŚCIE GOTOWI?

Czyście się przekonali, że nic na tem. Matce Naszej Polsce
nie straciecie, gdy udzielicie pomocy. Zakupując 50, 100 i 500 dolarowe bondy
POLSKIEJ POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ

które Polska Wam zwróci w dolarach amerykańskich bez względu
na to, gdzie będziecie się znajdować w Ameryce czy w Polsce, pla-
cąc w dodatku 6% rocznie.

Czyście się przekonali, że Pomagając Ojczyźnie
znajdziecie równocześnie dla siebie bardzo korzystną i pewną loka-
tę kapitału, mając lepszą gwarancję, aniżeli może Wam dać najpo-
ważniejsza prywatna instytucja finansowa?

WIERZYM Y ŻE TAK!

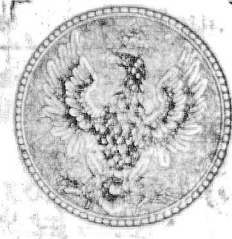
A WIĘC DO CZYNU!

CZYNU, NIE SŁÓW NAM POTRZEBU!

NIEMA CHWILI DO STRACENIA!

Organizację P.P.P. która ma praco-
Twórcie P.P.P. wać w myśl hasła
Polska Potrzebuje Pomocy

bez której przeprowadzenie tej wielkiej sprawy, jest wprost nie-
możliwe! Niechaj każde towarzystwo, grupa, klub i t. p. wybierze
swoją własną komisję pożyczkową, który odwiedzi swych członków
w ich własnych mieszkaniach, a nazwisko i adres prezesa i sekre-
tarza, prosimy przesłać na niżej zamieszczonym kuponie, do GŁÓ-
WNEGO KOMITETU National Campaign Com-
mittee, 450 Munsey Building, Washington, D. C.
My zaopatrzymy każdy komitet w odpowiednie
druki ogłoszeniowe, oraz kwitariusze, a także u-
dzielimy wskazówek, jak zorganizować ogólny ko-
mitet, w każdej miejscowości.



Gdy tak postąpimy, możemy być pewni, że określoną sumę 50
milionów dolarów, z łatwością przewyższymy.

Dziś niema Polaka, któryby nie rozumiał, lub nie chciał rozumieć, że

POLSKA POTRZEBUJE PIENIĘDZY

tylko dla waszego dobra!

Gdy powrócimy na ziemię Ojczystą, a znajdziemy przemysł w
najlepszym rozkwicie, wówczas nie będziemy potrzebowali narze-
kać na złe powodzenie, brak zarobków i t. d.

A to zależy tylko od nas samych!

GDY

POPRAWMY POLSKĄ POŻYCZKĘ

Polska będzie w stanie zakupić maszyny, surowce dla fabryk, oraz
materiał kolejowy i w ten sposób uruchomi swój przemysł, dając
zatrudnienie setkom tysięcy naszych braci, znajdujących się w bie-
dzie, a którzy ze wszech miar liczą na naszą pomoc!

DO CZYNU WIĘC!

KOMITET uprasza o łaskawe NATYCHMIASTOWE wypełnie-
nie niniejszego kuponu i przesłanie pocztą pod adresem jak na-
stepuje:

NATIONAL CAMPAIGN COMMITTEE

Polish Government Loan

MUNSEY BUILDING, WASHINGTON, D. C.

Nazwa Organizacji lub Towarzystwa.....

Nazwisko Prezesa.....

Komitetu Pożyczkowego.....

ADRES DOKŁADNY: ul. i Nr. domu.....

miejscowość i t. d.

Ilość członków.....



Odsyłający
Rozali Łopato
Big zapłat Panu
atny matam funduszy
za listie serdeczne
dziękuję.
Tuska dnia 14/5/20
Rozali Łopato
Z poważaniem

Odsyłający
Cia obywateli
kater domowy im
odbiad 4 porcy co
wiankowach
Dnia 21 lutego 1920
kroty 4/60 March
Białostocke Dnia 15/5
1920
Jozef Gorbai

Odsyłający
Niniejszym
poświadczam
ze 14 marca
1920 r. otrzyma-
łam 3670 Koton
Białostocke 18/5
1920
Katerina
Hurnerink

SZANOWNI RODACY: — Z powyższego własnoręcznie podpisanego pokwitowania możecie się
przekonać, jak szybko były doręczone pieniądze wysłane przez nasz bank do kraju. — Radzimy każ-
demu wysłać teraz pieniądze telegraficznie. — W sprawie wysyłki pieniędzy, paszportów i szyfkart
prosimy zgłosić się do naszej firmy:

NEMETH STATE BANK

JAN NEMETH, Prez.

10 E. 22ND ST., NEW YORK, N. Y.

BRANCH OFFICE: 1597—2ND AVE.

CHORZY BEZNADZIEJNIE

Jesteli cierpicie — nie traciecie nadziei. W New
Yorku jest doktor, który ma 25 lat praktyki i w
nim możecie polotyć zupełne zaufanie. Doktor ten
nazywa się dr. Leonard Landis, 140 E. 22nd St.,
New York. Jest on byłym asystentem szpitala Be-
levue i Lebanon. Idziecie do niego ponieważ bez po-
mocy nie wyzdrowiejecie nigdy. Długoście wiec
odkładać? Pomoc! on tysiącom. Godziny biurowe
od 10 do 7. W niedziele od 10 do 3.

DR. L. LANDIS

140 EAST 22 STREET NEW YORK, N. Y.
Pomieszczenia 3rd i Lexington Ave.
Zatopione 25 lat temu. Przyjdziecie po książeczke.



DENTYSTA (KATOLIK) POLSKI DR. JAN JOZEF KALLEN

Umiarkowane

Ceny. Najnowsze

Metody.

310 SECOND AVENUE

(Róg 18 ulicy)

NEW YORK CITY.

Telefon: Gramercy 5450.

Kupujcie Bondy Polskiej

!!! Pożyczki Rządowej !!!



KAWALEROWIE I WIDOWCY

Jest nas kilkanaście dziewcząt
i wdów, młodszych i starszych,
polki i rusinki. Chcemy wyjsz
zamąż, a nie mamy znajomości.
Tylko ci mężczyźni, którzy my-
ślą o żeniaczce na serio niech
piszą po informację i fotogra-
fje. Załącz za 2c markę na od-
powiedź i adresuj:

MRS. NELLIE WOJNAR,

311 E. 75 St. New York, N. Y.

PAMIĘTAJCIE o potrzebie i obo-
wiązku pomocy dla głodnych
w POLSCE!

POLSKIE BIURO ADWOKACKIE

Zawiadamiamy, że przeprowadziliśmy i ilje naszego biura adwokackie-
go po 116 East 7th Street, w New Yorku. — Załatwiamy wszelkie
sprawy cywilne i kryminalne we wszystkich sądach.

Godziny biurowe od 9-ej rano do 9-ej wieczorem. — Tel. Forsyth 9930.

POST & HORN

Przyjmujemy aplikacje na paszporty.

ROSALIE F. JANOE

Polska Kobieta-Adwokat

Interesuje się sprawami ludu pra-
cującego. Daje informację we wszy-
stkich Cywilnych i Kryminalnych
Sprawach. — Główne Biuro: 302
Broadway, New York City. — Wie-
czorami w domu, 128 W. 13th St.

DO KRAJU

Kto chce pracować na okręcie kilka
godzin dziennie, przy lekkim naj-
m, niech się zwróci do:

GREENWICH LABOR AGENCY

129 Greenwich Street

New York, N. Y.

KRONIKA MIEJSCOWA

Sobota, Wig. Julji P.
Niedziela, Zest. Duch. Św.

STAN POWIETRZA

Dzisiaj pochmurno. — Ciepło
wiatr północno - wschodni.

PROTOKÓŁ Z POSIEDZENIA KOMITETU BAZAROWEGO NA DOM NARODOWY POLSKI W NEW YORKU

Na posiedzeniu akcjonariuszy Polskiego Domu Narodowego, dn. 5 maja, we środę, uchwalono ułożyć bazar na rzecz Domu Na-

rodowego. Do zajęcia się bazarem wybrano komitet z przedstawicie-
li towarzystw, a tymi są następu-
jący obywatele:

Ob. Gózański, Dyr. Domu Na-
rodowego; ob. Mazurowski, Tow.
Śpiewu Echo; ob. Ozimek, Tow.
Muz. Moniuszko; ob. Tułachow-
ski, Tow. Bratnia Dłoń; ob. Wa-
lia, Tow. Polskich Koszykarzy;
ob. Miastkowski, Tow. Gwiazda
Wolności; ob. Kurpiel, Tow. Sp.
Harmonia; ob. Kędziński, Tow.
Sp. Harmonia; ob. Heck, Tow. Po-
lonia gr. 30 Z. N. P.; obywatelki
Żytkiewicz i Kerling, Tow. Im.
H. Paderewskiej; ob. Kruska, Tow.
Śpiewu Halina.

Posiedzenie komitetu bazar-
owego odbyło się dnia 13 maja w
czwartek, na którym został wy-

brany zarząd jak następuje:

Prezes, B. Popiel; wiceprezes,
H. Kulińska i Kerling; sekr. prot.
W. Rózek; sekr. fin. Tułachow-
ski; skarbnik, Heck.

Obyw. Tułachowski postawił
wniosek o umieszczenie pierwsze-
go protokołu komitetu bazarowe-
go w miejscowych dziennikach. —
połączono sekretarce to załatwić.

Następnie zapadła uchwała, a-
żebym wszystkie towarzystwa wzię-
ły udział w pracy urzędzenia ba-
zaru, to jest zajęły się zbieraniem
fantów, aby bazar ten przyniósł
jaknajwięcej dochodu na Dom
Narodowy Polski.

Wszystkie fanty i koresponden-
cje w sprawie bazaru proszę na-
dysłać każdego czwartku wiecz-
orem na posiedzenia komitetu w
Polskim Domu Narodowym, 19-23
St. Marks Place (8 ulica) w New
Yorku.

Za komitet bazarowy
W. Rózek, sekretarz.

WAŻNE

Wzywa się wszystkich Panów
Akcjonariuszy Spółki Wydawni-
czej „Nowy Świat”, by każdy wy-
słał swój adres, ponieważ zbliża
się roczne posiedzenie, więc wszy-
scy zechcą być i mieć pewne spra-
wowanie z dotychczasowej pracy.
Adresy proszę nadysłać pod adre-
sem: A. Blondek, 424 E. 9th St.,
c. o. Nowy Świat. — Kto nie na-
deśle adresu, niech nie ma preten-
sji, iż nie został zawiadomiony.

A. Blondek, sekretarz.

BROOKLYN.

Staraniem Igo Oddziału Związ-
ku Młodzieży Polskiej w Brookly-
nie, N. Y., zostanie urządzony
wielki wiec agitacyjny w celu
sprzedaży Bondów pierwszej po-
życzki Rządowej Najjaśniejszej
Rzeczypospolitej Polskiej, w nie-
dzielę, dnia 23go maja 1920, w sa-
li Domu Narodowego, 261-7
Driggs Ave., Brooklyn, N. Y.

Program:
1. Orkiestra, hymn Amerykański i
Hymn polski.
2. otwarcie przez Prez. Kol. E.
Brachockiego.

3. Chór, Tow. Śpiewu Symfonia.
4. Mowa, Ob. A. Krona.
5. Śpiew Solo, Pna M. Mróz.
6. Chór Dzwon Zygmunt.
7. Mowa, Dr. Bron. Kulakow-
ski.

8. Śpiew Solo, Panny: F. Linke
Akomp. Al. Brachocki.
9. Fortepian solo, A. Brachocki.
10. Orkiestra, Wieniec Pieśni
Polskich.

Orkiestra pod batutą prof. Kol.
J. Mroza.
Początek o godzinie 2:30 po po-
łudniu. — Wstęp wolny.

O jak najliczniejszy współudział
Szczególnej Publiczności uprasza,
I. Oddział Związku Młodzieży Pol-
skiej.

NEWARK, N. J.

POŁÓW czyli „TAG DAY”
urządza Liga Kobiet, Oddział 4-ty
w dniach 22 i 23 maja 1920.

Żeby ulżyć biedzie i nędzy spo-
wodowanych kilko letnią wojną,
my jako Matki Polki, współczu-
jąc tej nędzy sierot polskich, —
apelujemy do Was, Rodacy, o
współudział w pracy i ofiarności
a sądzimy, że na taki cel nam o-
fiary nie odmówicie.

Rodacy i Rodaczki, którzyby się
poświęcili pracy tej, mogą się za-
pisać w każdy wieczór między go-
dziną 8 i 10

w Klubie Oświatowym, 255 Court
Street, Newark, N. J.

O jak najliczniejszy udział upra-
sza
Komitet.

czytajcie „NOWY ŚWIAT”
Najświeższe wiadomości z Polski,
Ameryki i całego świata!

JEDYNA PIERWSZORZEDNA JEDYNA

POLSKA RESTAURACJA POD BIAŁYM ORŁEM

POTRAWY O KAŻDEJ PORZE DNIA. — WSZYSTKICH INFOR-
MACJI UDZIELAMY CHĘTNIE I GRATIS. Pamiętajcie adres:

L. PIASECKA

327 East 14th Street New York, N. Y.

TELEFON: STUYVESANT 3216.

DR. B. HOHENBERG

Słynny lekarz ze starego
kraju, a ogólnie znany w New
Yorku i okolicy, leczy z na-
lepszym i pewnym skutkiem
wszelkie niedomagania żołąd-
kowe, piersiowe, wątroby, ne-
rek, różne objawy reumaty-
zmu, hemoroidy, różne za-
trucia krwi, choroby skórne
i zaraźliwe.

Dokonywa wszelkich cięż-
kich operacji u mężczyzn, ko-
biet i dzieci w swoim ofisie,
lub w prywatnym szpitalu.
Specjalnie zaś przepuklinę i
ślepię kiszki (Appendicitis)
przy pomocy specjalisty-chi-
rurga z Wiednia.

Kto nie mógł przyjąć o-
sobiście, niech listownie opi-
sze z całym zaufaniem swą
chorobę, a dostanie uczciwą,
bezpłatną poradę. Na odpo-
wiedź proszę załączyć zna-
czek pocztowy.

DR. B. HOHENBERG

304 SECOND AVENUE
(pomiędzy 17 i 18 ul.)
NEW YORK CITY.

Godziny ofisowe.

Od godzinie do godziny 9-ej

rano do godziny 8-ej

wieczorem.

Telefon: STUYVESANT 1882.

BROOKLYN, N. Y.

W niedzielę, dnia 23 maja, br.
w kościele św. Krzyża, 159 — 15
ulica, w South Brooklynie, N. Y.
zaraz po sumie wypowiem naukę
na temat: „Ciałem narodu jest je-
go forma rządu państwowego, du-
szą — forma ustroju kościoła”.
Wstęp do kościoła wolny.
Ks. W. Trzepieczyński.

DROBNE OGŁOSZENIA.

POTRZEBA MEŻCZYZN (Help Wanted Male)

OGRODNIKA. Doświadzonego o-
grodnika potrzeba, żonatemu lub
kawalerowi, który rozumie się także
na krowach i kurach. Zgłoszenia:
Isaac Mendelson, 44 W. 23 St. i
pytać o Mr. Flaum o godzinie od
9 do 12 rano.

PRACOWNIKÓW przy trzeino-
wych meblach; stała praca ca-
ły rok. Najwyższa płaca. Ficks
Reed Co., 535 E. 79th St. (24)

POMOCNIKÓW MOULDERÓW
praca maszynowa, dobra zapłata.
Tuttle & Bailey Mfg. Co. Berry
& North 10 St. B'klyn. (24)

PALACZA w fabryce wyrobów
drzewnych; do pieców dokłada
się trocin; żadna praca, tylko trze-
ba uważać na podawacze. Dobra
zapłata, bonus. Louis Bossert, 1335
Grand St., B'klyn. (24)

POMOCNIKÓW MOULDERÓW
na maszyny, dobra zapłata, stała.
Tuttle & Bailey Mfg. Co., Berry
& North 10th St. B'klyn. (22)

ROBOTNIKÓW

Potrzeba
DOBRA PRACA.
Przyjdźcie gotowi do
pracy
Zgłoszenia:
Employment Office
PROCTOR & GAMBLE
MFG. CO.
Western Avenue
Port Ivory
Staten Island

PEPŁOWSKI POWIADA

KTO CHCE DOM SWÓJ ROZWESELIĆ, NIECH ZWIEDZI SKŁAD GRA-
MOFONÓW JANA STOJOWSKIEGO

Są tam gramofony różnego wyrobu, jak również największy wybór rekordów na Brooklynie
i okolicy w dwu-piętrowym składzie, w którym mieści się wybór Gramofonów i jest jeszcze
za mały dla pomieszczenia klientów.

Pięć lat egzystencji daje najlepszą gwarancję, za rzetelność
prowadzenia.

Kto raz zwiedził skład Stojowskiego, zostaje stałym odbiorcą
i sprowadza swoich przyjaciół.

Za gotówkę i na łatwe spłaty można wybrać Gramofon do
gustu. Dodajemy rekordy do każdego gramofonu na spłatę.

JAN STOJOWSKI

579 GRAND STREET

BLISKO LORIMER STREET,

BROOKLYN, N. Y.

Telefon: STAGG 903.

Drobne Ogłoszenia.

ROBOTNIKÓW, stała praca. Zgło-
szenia: 405 E. 43 St. (22)

ROBOTNIKÓW

200 NA TOR KOLEJOWY

54 CENTÓW NA GODZINĘ

9 GODZIN DZIENNE

Dobra praca, dobra transportacja

ZGŁOSIĆ SIĘ NATYCHMIAST

GOTOWI DO PRACY.

SUBMARINE BOAT CORP.

NEWARK BAY SHIPYARD

PORT NEWARK, N. J.

Zgłoszenia do naszego Repre-
zentanta: Mr. Griffith, 9-11 Frank-
lin St., Newark, N. J. lub do Mr.
Johnstone, 112 West 46th St.,
New York. (22)

ROBOTNIKÓW, stała praca, \$21

i \$2 ekstra za pełen czas tygodnio-
wy. John C. Wiarda & Co., 273
Green St., Brooklyn. (22)

POTRZEBNY inteligentny chło-
pak do uczenia się dobrego rzem-
iosła (Tool & Diemaking). Zgło-
szenia należy nadysłać listownie
w języku angielskim, podając
wiek i wszelkie referencje. Preci-
sion Tool & Mfg. Co., 102 Lewis
St., New York City. (22)

POTRZEBNA zdolnego mężczyzny
do składu obuwia. Zgłoszenia:
Korporacja Białego Orła, 977 Man-
hattan Ave., Brooklyn, E. Bra-
chocki. (23)

SILNYCH MEŻCZYZN

z doświadczeniem mają pierwszeń-
stwo, do składu (cold storage).
Zapłata \$5 dziennie.

CENTRAL COLD STORAGE

68th St. & East Rive. (24)

MEŻCZYZN potrzeba do ogólnej
pracy fabrycznej. Zapłata \$4.65
dziennie i ekstra bonus 25c dzien-
nie za stałą pracę. Dobre mieszka-
nia i jedzenie, dostarczane przez
kompanię po cenie \$1.00 dziennie.
Jedna godzina jazdy poza
New York. Brać należy pociąg
West Shore do Congress lub Erie
pociąg do Nyack. Zgłoszenia do:
Rockland Lake Quarry, gotowi do
rozpoczęcia pracy. (23)

POTRZEBNA KOBIEĆ

(Help Wanted Female)

PRACOWNICZKA DO MASZYN

MOTOROWYCH

trzeba doświadczenia konieczne.

Dobra zapłata, stała, Sidel-Batt-
ner, 254-26th St. B'klyn. (24)

KOBIEĆ DO SZOROWANIA

Dobra zapłata, pokój i wikt.

Zgłoszenia: Housekeeper.

HOTEL GOTHAM

5th Ave. & 55th St. (24)

POSZUKIWANIA

MIESZKAŃ.

POSZUKUJE umeblowanego po-
koju. Łaskawe zgłoszenia upra-
sza się nadysłać: Władysława Szy-
manowska, 509 E. 81 St. piąte pię-
tro, Apt. 16. New York City. (23)

OGÓLNE OGŁOSZENIA.

POLSKA KORPORACJA

wyrobów skórzaných: waliz i to-
reb podróżnych, prosi o poparcie
rodaków wyjeżdżających do kra-
ju. Fulton Leather Goods, Inc. —
137-139 Greene St. N. Y. (22)

NA SPRZEDAŻ

LONG ISLAND CITY, 159 Pear-
sall St., śliczny 3-familijny mu-
rowany dom. Cena \$9,500. Vree-
land, 123 Prospect St., L. I. City.
(25)



DLA CAŁUSA

jest stworzoną delikatną, czystą twarz o rumianym,
młodościanym świeżym wyglądzie, jak jedwab miękkiej
skórce i oślepiająco pięknej cerze bez piegów i skór-
nych nieczystości, zarazem usuwamy włosy z twarzy.
Jak takową utrzymać, zwróćcie się do nas po poradę
osobiście lub listownie. Biuro otwarte od 9 rano do
8-jej wieczorem.

THE SPARROW (N. Ś.)

196 EAST 4th STREET, NEW YORK CITY.

INFORMATOR POLSKICH ZAKŁADÓW HANDLOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH.

B. ŻELSKI — Polska Księgarnia.
Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Kata-
log wysyłam bezpłatnie. — 150 East
7th St., New York.

EUGENJUSZ HECK
Polski Zakład Fryzjerski. Ostrzeżenie
sprzedawanie brzytw. Stawianie Ba-
niek. — 131 E. 7-ma ulica, New York.

POLSKI SKŁAD KSIĄZEK, Po-
czątków własnego nakładu, arty-
kułów religijnych, brzytw gwa-
rantowanych, paszków i t. d. Kata-
logi wysyłam na żądanie. F. FOR-
TUNA, 422 E. 9th St. New York.

Polska Fabryka
SKRZYPINO
pod nazwą
THE UNION
VIOLIN SHOP
Skład Hurtowy
& Detaliczny
Wszystkie przybory w zapasie. Roboty
artystycznie wykonane. Przyjmuję ob-
stalunki na większe ilości po cenach
umiarkowanych.

FRANCISZEK GIBAS, właściciel.
127 E. 7th St., New York, N. Y.

Kwarciański i Wolin. Polscy Po-
grzebni przy parafii św. Stanisła-
wa B. M. — 123 East 7 ul. New York.
Telefon: Orchard 729.

J. GADZIALA
Obecny Skrzypek w Kriens Sympho-
ny Orchestra (100 ludzi) udziela lek-
cji na skrzypcach, fortepianie oraz na
dętych instrumentach, początkującym
i awansującym. Ceny niskie.
288 E. 10-ta ULICA, NEW YORK.

JAN W. SUPEL
KONTRAKTOR INSTALACJI ELE-
KTRYCZNYCH. GŁÓWNE BIURO:
QUEENS BOULEVARD and WOOD-
HAVEN AVE., ELMHURST, L. I.
TELEFON: NEWTON 1031-J.

W. A. Wołyniec dostarcza doborowej
muzyki na wszelkie okazje. 448 E. 6
ulica, 2 piętro, New York.

W. Bialski, Skład lekarstw i księ-
garń, 125 E. 7 St. New York City.

POPIERAJCIE JEDYNY POLSKI
SKŁAD MASARSKI

Wielki wybór
wędlin, szynki,
kiełbas i in-
nych produk-
tów spożyw-
czych. Ceny nadzwyczaj niskie. Po-
leca się łaskawej pamięci Sza. Polo-
nki, Bracia SAPETA, 189 Ave. A.
(pom. 11 i 12 ul. New York City.

Tel. 6896 STUYVESANT.
RESTAURACJA WAWEL
317 East 13th St. New York, N. Y.

F. Ślaski. Felix
Phonograph and
Supply Co., 139
Ave. A. reg 9 ul.
New York. Hurto

wny skład gramofonów, motorów i re-
kordów. Przyjmujemy wszelkie repara-
cje gramofonów.

J. POL
Pierwszorzędna Pracownia Krawiecka.
126 East 7. ul. New York.

J. SIERŻANT
Damski Krawiec
131 E. 7-ma ulica, New York City.

Fr. W. Matylikiewicz. Jedyny polski
Zakład Jubilerski, 125 E. 7 ulica, New
York City.

Franciszek X. Waszeta. Adwokat.
126 E. 7 ul. New York. Tel. Oreh. 5533.

Polska Krawczyni, wykonuje robo-
ty damskie starannie, po cenach u-
miarkowanych, według najnowszej mo-
dy. S. Krupska, 345-3rd Ave. pomię-
dzy 25 i 26 ulicą.

Brooklyn-Williamsburg

A. WYDRYŃSKI, 187 Bedford ave.
Wmsburg, Brooklyn. Polski Skład.
Cukierki, cygara, zabawki dla dzieci,
gazety i przybory do pisania.

BROOKLYN - GREENPOINT.

W. ADAMSKI
Polski Skład Obuwia
192 Driggs Avenue,
Brooklyn. — napra-
wiał polskiego ko-
śca.

Polski Fotograf, Alexander Studia,
795 Manhattan Avenue, Brooklyn. —
Telefon 5215 Greenpoint.

Jedyny Aptekarz polski. Notariusz Pu-
bliczny. A. S. BACZYŃSKI, 179
Driggs ave., Tel. Gpt. 543. Brooklyn.

Polski skład kufków i walizów. —
W. SERAFINOWICZ, 273 Driggs av.
Greenpoint-Brooklyn.

S. KRUSZEWSKI
Jedyny Polski Złotnik, który wyrabia
ładne biżuterje. — Proszę swoich Ro-
daków, odwiedzić mój zakład. —
187 Kent Street, Brooklyn, N. Y.
(Greenpoint)

CENY UMIARKOWANE.

Polski Skład Obuwia. "White Eagle"
Retail Shoe Store, Incorporated, 373
Manhattan Ave., Brooklyn.

W. SZYMAŃSKI-STRASIŃSKI.
Polski sklep galanterijny. Dry Goods
Store. 143 Driggs Ave. Brooklyn. Wy-
bór bielizny i dziecięcych ubrań.

A. WIECZKIEWICZ, 182 Driggs
Ave., Brooklyn. Sklep galanterijny,
wszelki wybór bielizny męskiej, dam-
skiej i dziecięcej.



NATYCHMIASTOWA ULGA

WE WSZYSTKICH WASZYCH CIERPIENIACH
uregułuje wasze wnętrzności, oczyści żołądek i krew,

HOFFMANA GORZKIE WINO

usunie ból głowy, sprowadzi apetyt, wzmocni sen,
wzmocni system nerwowy, da krzepkość całemu cia-
łu, a tym sposobem zabezpieczy was od wszelkich
chorób. Specjalnie zalecane dla słabowitych ludzi.

ŻĄDAJCIE TYLKO

HOFFMANA GORZKIE WINO

A NIE BIERZCIE INNYCH ZASTĘPCZYCH
Cena \$1.25 za butelkę, 6 butelek \$6.50, 12 butelek
\$12.00. Na sprzedaż w aptekach, zwykłych sklepach
lub wprost u fabrykanta.

PORTONOL DRUG & CHEMICAL COMPANY

220 New Main Street, Yonkers, N. Y.



Stopniowe Samobójstwo

TYSIĄCE ludzi popełnia stopniowe samo-
bójstwo bezwiednie. Trujące i drażniące
-kszaźniki tworzą się w naszym systemie,
nawet wtedy, gdy jesteśmy przy jaknajlepszym
zdrowiu. Zdrowy jednak żołądek odgrywa rolę
wielkiego stróża naszego zdrowia.

Jeśli żołądek i jelita (kiszki) działają regu-
larnie i dokładnie, to niestrawiony pokarm do-
staje się na zewnątrz w oznaczonym czasie i
nie obciąża ciała truciznami.

Jeżeli jednak istnieje ZATWARDZENIE,
wtedy niestrawione pożywienie zostaje w je-
litach, wytwarzając w ten sposób znaczną i-
łość trujących składników, które dostają się
do krwi i razem z nią obiegają całe ciało, do-
prowadzając truciznę do każdej cząstki orga-
nizmu. Wynikiem tego działania są różne cie-
pienia i choroby, które jeśli zaniedbane, niszczą
ciało, a w wielu wypadkach działają zabójczo.
Ofiara taka popełnia stopniowe samobójstwo.

ZATWARDZENIE jest niebezpieczną słabo-
ścią żołądka i jest grzechem przeciw ciału.